

# KaeN, W moich butach 2

Budzę się, budzi mnie, znowu jebana poczta  
To rana szorstka, śniony do rana koszmar  
Pora na posta, to prokuratury kontra  
Do dupy dobrać, chcą mnie do puchy posłać  
Więc ruchy bosman, żyję dopóty forma  
Dopóki moc mam, jestem struty, wczuty, norma  
Jestem na wielu frontach, trafiam do celu, Gortat  
Słabych raperów sprzęta, ten przyjacielu orkan  
Świat krzyczy, po sobie pozostawia las zniczy  
Nas niczym czas, nigdy sprzymierzony gład lity  
W nas wbity szal, często my sięgamy dna  
Widzisz, na zbity pysk was rzuca rap niesamowity  
I słyszę ploty, kochana szybko do windy wsiadaj  
Fejmu chciałaś, no to teraz zdejmij stringi mała  
Psiapsiółom powiesz, że miałaś mojego kin dybała  
I gra gitara, fałszywe, jebane pizdy, dramat  
ode mnie zdała

Założ moje buty, zobaczysz czy będzie Ci wygodnie  
Jesteś zepsuty, jeśli tak, to wejdiesz w nie spokojnie  
Cios za ciosem, jestem twardy, broń wyceluj, niech wypali  
Taki los jest mi dany, mam nie wyparzoną gębę

Wychodzę na high-level, za to teraz płac becel  
Wysoko mnie wibe niesie, jeszcze wyżej patrz lecę  
Słowa moim bagnetem, kastetem, masz atletę  
Jestem zimnym ice-man'em, łamie kody, God Damnt it  
Słono płacę, za ciągle życie w grzechu dzieciak  
Kościół mnie nie chce, wyrzucił mnie ten ze stresu klecha  
Do kresu zmierzam, jak każdy dusze się, tlenu trzeba  
Ta zżera trema, czuję obserwuje mnie luneta  
Bo wielu czeka na mój finał, żebym rzucił ręcznik  
Ty jesteś głupi, debil, musiał byś wykupić Empik  
Nic to nie da, nie zatrzymasz tej z bazook'i serii  
To boogeyman bejbi, chłodne kroki, długi, hejty  
Znowu o czym macie mówić, Super Hero wita  
Spada gilotyna, atomowy boom, Hiroszima  
Psychol w rymach, wciąga was jakby, to kinol kirał  
Winstrol w żyłach, skurwysyny nie dostaną krwi Ronina

Założ moje buty, zobaczysz czy będzie Ci wygodnie  
Jesteś zepsuty, jeśli tak, to wejdiesz w nie spokojnie  
Cios za ciosem, jestem twardy, broń wyceluj, niech wypali  
Taki los jest mi dany, mam nie wyparzoną gębę

No pewnie powiedziałem, że powróci przejebana kłątwa  
Prowadził mnie kompas, będę walczył do końca  
Torda, morda, torba - wypełniona skill'sami  
Milcz zanim wilk, zanim zdetonuje bombę, giń talib  
Skit, w dupie budzą się suki, sufit nie skalpel  
Skalp tnę, do tego celu zostało powołane, Alter  
Egocentryk, zaprasza do piekła - kochany Dante  
Am back, am back, kopie po dupie, Mathers  
Jedno osobowa armia, Rambo na polowanie wychodzi  
Kajman złap go, jazda, wpada ta franca w szambo  
Zapraszamy do tańca, tango, zrozum jestem za wysoki rangą  
Smaczne wyciskam soki łakom  
Łoki toki, halo, baza, maszynowe rymy zwłoki palą  
Rymy wypuszczam z pasji, wyrzucam, padnij, wybucha Matrix  
Susza wysusza, słabi, tutaj obiadem, Czupakabry  
Eminem, Tupac - Masz miks, krzyczy dupa Fuck me  
Psychopata wrzuca hattrick, witam ciebie w moich butach  
Mam skill chamski

Założ moje buty, zobaczysz czy będzie Ci wygodnie  
Jesteś zepsuty, jeśli tak, to wejdiesz w nie spokojnie  
Cios za ciosem, jestem twardy, broń wyceluj, niech wypali  
Taki los jest mi dany, mam nie wyparzoną gębę